

Sygn. akt I Ca 292/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta (spr.)

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy M. B.

przeciwko R. W.

o eksmisję

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 11 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 384/17

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala powództwo oraz zasądza od powódki Gminy M. B. na rzecz pozwanego R. W. kwotę 257 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 320 zł (trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

(SSO Arkadiusz Kuta) (SSO Ewa Pietraszewska) (SSO Krzysztof Nowaczyński)

Sygn. akt I Ca 292/18

UZASADNIENIE

Gmina M. B. domagała się nakazania R. W. opuszczenia, opróżnienia i wydania lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ulicy (...). Żądała również zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że jest właścicielką lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...). Najemcą tego lokalu był W. W. (1), który zmarł w dniu 29 stycznia 2017 r. Po śmierci dotychczasowego najemcy w stosunek najmu tego lokalu nie wstąpiła żadna z osób wymienionych w art. 691 k.c. Syn zmarłego najemcy, pozwany R. W., zajął lokal po śmierci ojca. Nie zamieszkiwał z ojcem stale w tym lokalu w chwili jego śmierci. Pozwany pomimo wezwania do opróżnienia i opuszczenia lokalu nie zadośćuczynił temu obowiązkowi.

R. W. wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. Pozwany wskazał, że zamieszkał z ojcem w spornym lokalu rok przed jego śmiercią. Ojciec wymagał opieki. W dniu 6 lutego 2017 r. złożył wniosek o wstąpienie w stosunek najmu.

Sąd Rejonowy w Braniewie wyrokiem z dnia (...) r. oddalił powództwo (punkt I), odmówił przyznania pozwanemu prawa do otrzymania lokalu socjalnego (punkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 440 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że lokal mieszkalny nr (...) w budynku nr (...) przy ulicy (...) w B. należy do mieszkaniowego zasobu Gminy M. B.. Na podstawie umowy najmu mieszkali tam małżonkowie W. i W. W. (1). Mieli dwoje dzieci, R. i R.. Oboje nie mieszkali z rodzicami. R. W. po opuszczeniu domu rodzinnego w 1990 roku zamieszkał ze swoją partnerką, J. T., z którą ma dzieci. Czasami, gdy relacje między nimi nie układały się poprawnie, pomieszkiwał u kolegów. Do rodziców nie wracał z uwagi na występujący między nimi konflikt. Z konkubiną rozstał się w 2015 roku.

R. W. jest nieprzerwanie zameldowany na pobyt stały w powyższym lokalu.

W. W. (2) zmarła dnia (...) roku. W. W. (1) pozostał sam w mieszkaniu. Z uwagi na wiek i stan zdrowia wymagał opieki. Nie wyraził zgody na objęcie go opieką pracownika socjalnego. Nie wychodził z mieszkania. Opiekowały się nim dzieci. Przynosiły zakupy. Odwiedzały go także wnuki, w tym córka R. W., N. K., wraz mężem. Na prośbę R. W. do mieszkania zachodziła też jego konkubina. R. W. pracuje w systemie zmianowym. W. W. (1) po śmierci żony nadużywał alkoholu.

W dniu 10 stycznia 2017 roku W. W. (1) został przewieziony do szpitala w B., gdzie zmarł dnia (...) roku. Po hospitalizacji ojca R. W. przeprowadził remont instalacji grzewczej w lokalu. Doszło do wycieku wody i zalania mieszkań położonych na niższych kondygnacjach.

W dniu 6 lutego 2017 roku R. W. złożył w Administracji (...) w B. wniosek o zawarcie z nim umowy najmu lokalu nr (...) przy ulicy (...) w związku z wstąpieniem przez niego w stosunek najmu tego lokalu po śmierci ojca.

W dniu 7 lutego 2017 roku dyrektor oraz pracownik Administracji (...) w B. przeprowadzili wizję lokalną celem zweryfikowania wniosku R. W. z dnia 6 lutego 2017 roku. W sporządzonej notatce służbowej wskazano, że sąsiedzi nie potwierdzili, by R. W. mieszkał w lokalu nr (...) do śmierci ojca.

W piśmie z dnia 10 lutego 2017 roku Gmina M. B. wezwała R. W. do natychmiastowego opuszczenia, opróżnienia i wydania jej lokalu, wskazując, że nie zamieszkiwał on w nim stale z ojcem do chwili jego śmierci.

W dniu 3 marca 2017 roku odbyło się posiedzenie społecznej komisji mieszkaniowej celem zaopiniowania wniosku R. W.. Komisja wydała opinię negatywną wobec złożenia przez wnioskującego oświadczenia o zamieszkiwaniu w lokalu w styczniu 2017 roku. Wcześniej, jak wskazał, było to niemożliwe z uwagi na konflikt z rodzicami. R. W. przed komisją zobowiązał się na piśmie do wydania lokalu do dnia 30 marca 2017 roku.

W dniu 7 marca 2017 roku R. W. złożył w Administracji (...) w B. oświadczenie o wycofaniu pisma z dnia 3 marca 2017 roku i zamiarze dalszego zamieszkiwania w tym lokalu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Jego podstawę stanowił art. 222 § 1 k.c. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstawy dla przyjęcia, że pozwanemu przysługiwało skuteczne względem powódki uprawnienie do władania jej lokalem mieszkalnym. Pozwany nie mógł skutecznie wstąpić w stosunek najmu przedmiotowego lokalu po śmierci swego ojca w dniu (...) r. Pozwany należy do kręgu osób, o których stanowi art. 691 § 1 k.c. Niemniej nie spełniał ustawowej przesłanki stałego zamieszkiwania z najemcą w chwili jego śmierci. W tym kontekście Sąd Rejonowy powoływał okoliczność sporządzenia przez Społeczną Komisję Mieszkaniową działającą w strukturze Administracji (...) w B. protokołu z posiedzenia komisji z dnia (...) r., z którego treści miało wynikać, iż pozwany – obecny na posiedzeniu Komisji – nie potwierdził faktu stałego zamieszkiwania w lokalu w dacie śmierci W. W. (1). Sąd Rejonowy również w oparciu o zeznania świadków, tj. T. Z. oraz A. S., zajmujących

lokale sąsiadujące bezpośrednio z lokalem stanowiącym przedmiot sprawy, wskazał, iż nie została potwierdzona okoliczność stałego zamieszkiwania pozwanego w lokalu nr (...) w chwili śmierci ojca. Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczność zameldowania pozwanego w tym lokalu od roku 1970, fakt pozostawienia w tym lokalu rzeczy pozwanego, pomocy niesionej przez pozwanego ojcu po styczniu 2016 r. w związku ze stanem zdrowia W. W. (1) – jednak uznał, że żadna z tych okoliczności nie była potwierdzeniem faktu stałego zamieszkiwania z dotychczasowym najemcą do chwili jego śmierci.

Apelację od opisanego wyroku wniósł R. W., zaskarżając go w całości.

Zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 691 k.c. wskutek dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wadliwej wykładni tego przepisu, prowadzącej do błędnego ustalenia braku spełnienia przez pozwanego przesłanki wstąpienia w stosunek najmu lokalu przy ul. (...) w B. po śmierci W. W. (1), polegającej na stałym zamieszkiwaniu w tym lokalu w dacie śmierci najemcy.

W odniesieniu do naruszeń prawa procesowego apelant wymienił art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. zarzucając, odpowiednio, dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezawarcie w uzasadnieniu wyroku motywów przemawiających za pominięciem zeznań zawnioskowanych przez pozwanego świadków, z których treści wynikała okoliczność stałego zamieszkiwania apelanta wraz z ojcem w przedmiotowym lokalu w dacie śmierci W. W. (1).

Pozwany zarzucił Sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych i przyjęcie, że pozwany nie mógł skutecznie wstąpić w stosunek najmu.

Skarżący domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji zarzucono pominięcie w całości zeznań świadków zawnioskowanych przez pozwanego i nieusprawiedliwione danie wiary osobowemu źródłom dowodowym zawnioskowanym przez powódkę. Pozwany zwrócił również uwagę na to, że informacje uzyskane podczas wizji lokalnej przez pracowników powódki od osób zajmujących sąsiednie lokale mieszkalne, co do stanu zamieszkiwania pozwanego w tym lokalu w dacie śmierci ojca, nie mogły mieć dla sprawy znaczenia, skoro nie korelowały z zeznaniami tych samych osób (A. S.). Pozwany wskazywał na fakt, iż z lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w B. nigdy się nie wymeldował, tam znajdowały się jego rzeczy, był to jego adres korespondencyjny, po śmierci matki w styczniu 2016 r. zamieszkał tam już na stałe, przez blisko rok opiekując się ojcem W. W. (1), zmarłym (...) r. W tych okolicznościach nie było podstawy dla przyjmowania, iż pozwany nie wstąpił w stosunek najmu lokalu po poprzednim najemcy.

Gmina M. B. domagała się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja R. W. okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa. Pozwany mógł przeciwstawić żądaniu eksmisji skuteczne względem Gminy M. B. uprawnienie do władania lokalem mieszkalnym przy ul. (...) w B., wywodzone z wstąpienia w stosunek najmu tego lokalu po zmarłym najemcy.

Zasadnicza część ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji jest trafna i nie wymaga ponownego przytaczania. Sąd odwoławczy ustalenia te przyjmuje za własne, wyjąwszy stwierdzenie, że najemca W. W. (1) po śmierci żony zamieszkiwał sam w mieszkaniu. Ustala się natomiast, inaczej niż Sąd pierwszej instancji, że pozwany R. W. zamieszkiwał na stałe w wymienionym lokalu z najemcą do chwili jego śmierci. Jak chodzi zaś o ustalenia odnośnie zdarzeń następujących na skutek złożenia przez R. W. w dniu 6 lutego 2017 roku oświadczenia o zamieszkiwaniu z ojcem do chwili jego śmierci i wstąpieniu w związku z tym w stosunek najmu, to ich przebieg zostanie opisany w dalszej części uzasadnienia.

Zgodnie z art. 691 k.c. w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują, między innymi, dzieci najemcy, jeżeli stale zamieszkiwały z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci.

Jedynym zarzutem przeciwstawianym żądaniu pozwu było twierdzenie R. W., że wstąpił w stosunek najmu po śmierci najemcy W. W. (1). Sąd ograniczenie kręgu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia do stwierdzenia czy zaistniały przesłanki wymienione w art. 691 k.c. Pozwany był synem najemcy W. W. (1). Strony wiodły zaś spór odnośnie przesłanki drugiej - stałego zamieszkiwania z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci.

Wedle treści art. 691 § 1 i 2 k.c. przesłanką dla skutecznego wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego jest stałe zamieszkiwanie z najemcą w lokalu do chwili jego śmierci. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak również i strony postępowania zgodnie uznawały, że przez stałe zamieszkiwanie z najemcą należy rozumieć traktowanie lokalu mieszkalnego za centrum spraw życiowych. Wynika to również z ugruntowanego stanowiska judykatury – o stałym zamieszkiwaniu z najemcą można mówić wówczas, gdy osoba bliska najemcy nie miała w tym czasie innego mieszkania, a lokal mieszkalny zajmowany razem z najemcą stanowił dla niej centrum spraw życiowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1999 r., I CKN 1031/97, System Informacji Prawnej Lex nr 1213435 - za zbiorem orzeczeń Sądu Najwyższego lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 40/99, tamże - nr 811808).

Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczność zameldowania pozwanego w tym lokalu od roku 1970, fakt pozostawiania tam rzeczy pozwanego, pomocy niesionej przez pozwanego ojcu po styczniu 2016 r. w związku ze stanem zdrowia W. W. (1), ale uznał, że żadna z tych okoliczności nie była potwierdzeniem faktu stałego zamieszkiwania z najemcą do chwili jego śmierci. Jasne jest jednak, że każda z nich mogła stanowić przejaw takiego zamieszkiwania, a wszystkie łącznie, stanowić silną przesłankę za jego przyjęciem. Dodatkowo uwzględnić należało, że pozwany od 2016 roku uiszczal opłaty za mieszkanie; W. W. (1) wymagał z biegiem czasu stałej opieki; nie stwierdzono aby inne osoby taką stałą opiekę świadczyły; pozwany nie miał innego lokum gdzie przebywałby stale.

Sąd Okręgowy w Elblągu z materiału dowodowego zgromadzonego w Sądzie Rejonowym w Elblągu wyprowadził więc wnioski odmienne od przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Za udowodnione uznał, że R. W. stale zamieszkiwał z ojcem do chwili jego śmierci.

Nie jest rozstrzygającym argumentem jego zameldowanie w przedmiotowym lokalu począwszy od lat siedemdziesiątych, choć i tej okoliczności nie można pomijać, jako jednego z elementów ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Pozwany nie uzyskał uprawnienia ani faktycznej możliwości uzyskania meldunku w innym lokalu. Należy podkreślić, że istotne znaczenie miało właśnie to, że pozwany zaprzeczył, a powódka nie przedstawiła dowodów mogących świadczyć o tym, że R. W. zajmował w okresie od stycznia 2016 roku do stycznia 2017 roku inny lokal mieszkalny, w którym koncentrowałoby się jego sprawy życiowe. Okoliczności ustalone w toku postępowania pozwalały z kolei na przyjęcie, iż pozwany w roku 2015 rozstał się z partnerką J. T. i opuścił należący do niej, dotychczas wspólnie zajmowany lokal mieszkalny. Po śmierci matki w dniu 27 stycznia 2016 r. zamieszkał w lokalu mieszkalnym stanowiącym przedmiot żądania pozwu. Faktem pozostaje, iż pozwany przed styczniem 2016 r. okresowo „pomieszkiwał” także okazjonalnie u osób trzecich. Niemniej, jak wskazano, brak jest innych dowodów pozwalających na uznanie, że od stycznia 2016 r. centrum spraw życiowych apelanta był inny lokal mieszkalny. Pozwany w wymienionym okresie w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w B. miał swoje rzeczy osobiste, był tam widywany - również w sytuacjach wskazujących na stały pobyt. Ponośli na równi z ojcem koszty utrzymania mieszkania, to jest wspólnie ponosili opłaty związane z utrzymaniem przedmiotowego lokalu dla przyjętego stanu zajmowania mieszkania przez dwie osoby. Powódka żadnego dowodu dla wykazania odmiennego stanu rzeczy nie przedstawiła. W. W. (1) wymagał stałej opieki, zwłaszcza w ostatnich miesiącach życia. Jego córka nie angażowała się w opiekę.

Sąd odwoławczy dostrzega, iż zeznania przesłuchanych w sprawie świadków są sprzeczne, na ogół zależnie od tego, czy poszczególne okoliczności przedstawiali świadkowie powołani przez stronę powodową, czy też pozwaną. Innymi słowy, zawnioskowani przez powódkę świadkowie – sąsiedzi zajmujący lokale w tej samej klatce schodowej, zasadniczo relacjonowali okoliczności mające podwajać przesłankę stałego zamieszkiwania pozwanego w lokalu,

którego najemcą był W. W. (1) (wyłączywszy zeznania E. G., która odżegnywała się od stwierdzenia, czy pozwany mieszkał z ojcem). Z kolei świadkowie pozwanego, głównie osoby wywodzące się z kręgu najbliższych mu osób, relacjonowali stan zgoła odwrotny. Jednakże z uwagi na samą okoliczność, że stałe zamieszkiwanie pozwanego wraz z ojcem w chwili jego śmierci miało wynikać z zeznań J. T. (była konkubina), N. K. (córka), M. K. (zięć) czy F. H. (kolega) – nie można wywodzić, iż wymienieni przedstawiali stan rzeczy w sposób nieprawdziwy, tym samym nie zasługujący na wiarę. Osoby te, jako bliskie pozwanemu oraz znające osobiście W. W. (1), miały najszersze możliwości powzięcia wiedzy na temat ich relacji, przebywania skarżącego w przedmiotowym lokalu, czasu od kiedy R. W. w nim zamieszkał. Przy tym krąg osób mających w ogóle wiedzę o stanie rzeczy w mieszkaniu W. W. (1) był w zasadzie ograniczony do tych właśnie osób, podczas gdy zbiór okoliczności zawartych w zeznaniach sąsiadów ograniczony był do spostrzeżeń świadczących na ogół o częstotliwości spotkań z R. W. na klatce schodowej (W. P.), pośrednich przejawach jego pobytu w mieszkaniu, czy konfliktów sąsiedzkich. Podkreślenia wymaga więc, że świadkowie, z których zeznań wynikać miała okoliczność przeciwna, tj. niezamieszkiwania pozwanego na stałe w lokalu w chwili śmierci W. W. (1), wiedzę w tym zakresie czerpała głównie z wnioskowania co do takiego stanu rzeczy, nie zaś ze spostrzeżeń co do sposobu korzystania z lokalu numer (...). Poza tym przesłuchano członków (...) Komisji Mieszkaniowej, którzy nie mieli własnych spostrzeżeń odnośnie osób zamieszkujących w lokalu, a tylko relacjonowali przebieg posiedzenia i treść przedłożonych wówczas dokumentów.

Trzeba zresztą wskazać, że w uzasadnieniu pozwu koncentrowano się na dowodach z dokumentów mających wyłączać wstąpienie pozwanego w stosunek najmu. Rzeczywiście usprawiedliwione jest szersze omówienie wszystkich dokumentów złożonych przez strony. Zachowując chronologię zdarzeń, w pierwszej kolejności trzeba wymienić oświadczenie R. W. z dnia 6 lutego 2017 r., w którym pozwany przywołuje wprost fakt zamieszkiwania w lokalu położonym przy ul. (...) w B. i wskazuje na okoliczność wstąpienia w stosunek najmu przedmiotowego lokalu po swoim zmarłym ojcu (por. k. 29). W dniu 7 lutego 2017 r. pracownicy Administracji (...) w B. dokonali „wizji lokalnej” w nieruchomości położonej przy ul. (...) w B., sporządzając z tej czynności notatkę służbową. Z adnotacji podsumowującej notatkę wynika kategoryczne stwierdzenie, iż wymienieni w notatce świadkowie potwierdzają, że pozwany nie zamieszkiwał na stałe zarówno przed śmiercią, jak i po śmierci ojca W. W. (1), w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w B. (por. k. 57). Treść dokumentu wcale takiego jednoznacznego stanu rzeczy nie potwierdza. Należy wskazać, iż podczas wizji lokalnej pracownicy Administracji (...) uzyskali informacje od osób zajmujących sąsiednie lokale mieszkalne, tj. nr 13 i nr 15. Lokatorka pierwszego z wymienionych lokali „nie stwierdziła stałego pobytu pozwanego w lokalu nr (...)”, zaś lokator zamieszkały pod numerem 15 „nie wie czy pozwany zamieszkiwał na stałe”. Obie wypowiedzi są zdawkowe, a przede wszystkim nie są stanowcze, to jest albo wprost przeczą wiedzy o istotnym stanie rzeczy albo są niejasne („niestwierdzenie stałego pobytu” wynikać mogło z braku informacji mających posłużyć do niewątpliwego potwierdzenia tej okoliczności). Postawienie przez autora notatki służbowej z dnia 7 lutego 2017 r. tak kategorycznych wniosków końcowych, a następnie ich powielanie w argumentacji powódki było, w świetle opisanych wyżej okoliczności, nieuprawione.

Analogicznie traktować należy treść protokołu z posiedzenia (...) (...) z dnia (...) r. Protokół, co oczywiste, nie pochodzi od pozwanego ale też nie został przez niego, jako uczestnika posiedzenia, podpisany. Już we wstępnej części protokołu przytoczono wnioski opisanej notatki służbowej, choć jak już wyżej wskazano, nie znajdowały one potwierdzenia w wypowiedziach rozpytywanych osób. W ocenie Sądu Okręgowego także dalsza treść przedmiotowego protokołu nie pozwala na postawienie kategorycznej tezy, jakoby pozwany miał zaprzeczyć stałemu zamieszkiwaniu z ojcem W. W. (1) do chwili jego śmierci. Pozwany miał przyznać, iż w lokalu przy ul. (...) mieszkał od stycznia 2017 r. W. W. (1) zmarł 29 stycznia 2017 r., a więc już to stwierdzenie, traktowane literalnie, nie wyłączało stałego zamieszkiwania z najemcą. Z kolei dalszy fragment protokołu zawiera jedynie wnioskowanie członkini Komisji - J. W. co do znaczenia wypowiedzi pozwanego i jego milczenia (por. k. 9).

Zwrócić trzeba wreszcie uwagę na oświadczenie pozwanego z dnia 3 marca 2017 r., w którym R. W. zobowiązuje się oddać klucze do lokalu mieszkalnego do dnia 30 marca 2017 r. (por. k. 7). Wstąpienie w stosunek najmu po poprzednim najemcy na podstawie art. 691 k.c. jest zdarzeniem następującym z mocy samego prawa, w przypadku spełnienia przesłanek warunkujących taki stan, a tym samym eliminowana jest konieczność zawarcia nowej umowy

najmu z osobą „wstępującą”. W ocenie Sądu Okręgowego z oświadczenia pozwanego nie można wprost wnosić o przyznaniu okoliczności wykluczających przesłanki z art. 691 k.c., to jest nie zawiera ono w ogóle stwierdzeń odnoszących się do czasu zamieszkiwania w lokalu.

W ocenie Sądu Okręgowego w Elblągu kompleksowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego daje podstawy dla postawienia wniosku o zorganizowaniu przez R. W. w 2016 roku swego jedyne centrum życiowego w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w B. przy ul. (...). Stan taki trwał do śmierci W. W. (1), skutkiem czego doszło do wstąpienia pozwanego w stosunek najmu w miejsce zmarłego ojca.

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu za pierwszą instancję. Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. – w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy. Na zasądzone koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego (240 zł) według stawki wynikającej z § 7 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800 ze zm.) oraz zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł).

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 7 pkt 1 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 cytowanego powyżej rozporządzenia. Na zasądzone koszty składał się zwrot opłaty od apelacji (200 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego (120 zł).